

# My Riot, Botox

Jestem kulą w Twoim gardle, jestem ostrzem Twoich dni  
Jestem popękany lustrem, jestem ogniem co się tli  
Pod stopami ziemią, która trzęsie się każdego dnia  
I milionem takich istnień, którym bliżej jest do dna

Wstań! Jestem cierniem w sercu, bombą która zrywa dach  
Wstań! Jestem ich przekleństwem, wstań - to jest nowy czas  
Wstań! Teraz albo nigdy, dziś usłyszy nas ten świat  
Wstań! To jest wirus wojny, którą w sobie mam od lat

Wstań - ich wojna wyważyła drzwi  
Wstań i słuchaj kto z nas dzisiaj znowu drwi  
Wstań - nie jesteś pier\_\_\_\_ą sumą wad  
Wstań - jest jeszcze tylko Twój niechciany świat

To są kur\_y z telewizji, celebryci wszystkich ras  
Botox, crack i kokaina - tylko dla tych lepszych z nas  
To jest premier, to faszysta, to prezydent, jego brat  
Wszyscy klęczą u koryta, wysysają soki z mas

Kim ty jesteś dziś nade mną? Wykrzywiony krzyż i kwas  
Hiena, kur\_a - wszystko jedno, stoi szereg, cały las  
Pier\_\_\_\_y handel duszą Bogiem wycieracie twarz  
Kim ty jesteś dziś nade mną?! Kur\_\_\_\_a, minął już twój czas!

Wstań! /16x

Wstań - ich wojna wyważyła drzwi  
Wstań i słuchaj kto z nas dzisiaj znowu drwi  
Wstań - nie jesteś pier\_\_\_\_ą sumą wad  
Wstań - jest jeszcze tylko Twój niechciany świat

Jestem bombą w Twoim gardle, jestem ostrzem Waszych dni  
Jestem popękany lustrem, jestem ogniem co się tli  
Jestem ziemią pod stopami, która trzęsie się co dnia  
I milionem takich istnień, którym bliżej jest do dna